

KS. STANISŁAW HAREŻGA

EPIFANIA CHRYSTUSA I KRÓLOWANIE BOGA MOTYWACJĄ ZACHĘTY W 1 Tm 6, 11-16

W naszej refleksji na temat biblijnego orędzia o królestwie Bożym sięgamy po tekst z 1 Tm 6, 11-16. Tym samym poszerzamy zakres omawianej problematyki o Listy Pasterskie (dalej: LP), które tworzą własny, mały zbiór listów wewnątrz *Corpus Paulinum*. Wprawdzie w wybranym fragmencie z tego zbioru nie pojawia się wyrażenie „królestwo Boże”¹, ale mowa jest w nim o podstawowej prawdzie wiary biblijnej, że Bóg jest jedynym suwerennym Władcą i Królem (1 Tm 6, 15; por. 1, 17). Mamy więc w pełni uzasadnione prawo pytać o funkcję i celowość odwołania się do tej prawdy przez autora 1 Tm. Dla udzielenia właściwej odpowiedzi odczytamy najpierw literacką specyfikę wybranego tekstu. Dopiero w oparciu o poczynione spostrzeżenia dokonamy jego analizy egzegetycznej, by na jej podstawie sformułować końcowe wnioski teologiczne.

I. WŁAŚCIWOŚCI LITERACKIE TEKSTU 1 Tm 6, 11-16

Na początku należy zauważyć, że interesujący nas tekst z 1 Tm znajduje się w ostatniej części listu (6, 2b-21). Ma ona wyraźnie parenetyczny charakter i składa się z pięciu chiastycznie ułożonych fragmentów: w. 2b-5 (A); w. 6-10 (B); w. 11-16 (C); w. 17-19 (B¹); w. 20-21 (A¹)². W dwóch pierw-

Ks. dr hab. STANISŁAW HAREŻGA, prof. KUL – kierownik Katedry Proforystyki Biblijnej w INB KUL; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin.

¹ W LP spotykamy go jedynie w dwóch miejscach w formie: „królestwo Chrystusa Jezusa” w 2 Tm 4, 1 i „królestwo niebieskie” w 2 Tm 4, 18.

² C. M a r c h e s e l l i C a s a l e, *Le lettere pastorali. Le due lettere a Timoteo e la*

szych autor kolejno demaskuje błędną naukę fałszywych nauczycieli oraz obnaża ich chciwość i żądzę bogactwa. Paralelnie do tych tematów, ale w odwrotnym porządku, autor powraca w dwóch ostatnich fragmentach: poucza najpierw o właściwym korzystaniu z dóbr materialnych, a na zakończenie listu nakazuje Tymoteuszowi „strzec depozytu” (tēn parathēkēn fylakson), a więc całej powierzonej mu apostołskiej tradycji. Taki sposób komponowania treści odpowiada literackiej formie listu, w którym z jednej strony toczy się polemika z heretykami, demaskująca zagrożenia z ich strony, a z drugiej daje się instrukcje i pouczenia jak zachować apostołską tradycję i należycie spełniać posługę pasterską w Kościele³.

W taki kontekst wpisuje się nasz tekst, gdyż zajmuje w nim miejsce centralne, a zarazem stanowi punkt kulminacyjny, do którego list zmierzał od początku⁴. Perykopę rozpoczyna, częsta w LP, formuła podziału sy de – „ty natomiast” (2 Tm 3, 10. 14; 4, 5; Tt 2, 1), wprowadzając mocne polecenie, prawdziwy apel do adresata listu (w. 11). W odróżnieniu od imperatywnego stylu pierwszej części (w. 11-12), na początku wersetu 13 pojawia się nowe napomnienie w pierwszej osobie liczby pojedynczej (parangellō [soi]), wyraźnie oddzielając drugą część perykopy (w. 13-14). Treściowo powiązana jest z nią uroczysta doksologia na cześć Boga, ale z uwagi na odrębną formę literacką uznawana jest za trzecią część perykopy (w. 15-16) zawierającą podstawy teologiczne wcześniejszych napomnień⁵.

Cała perykopa odznacza się jednością, za którą stoi zamierzona praca redakcyjna autora listu. Najlepiej widać ją w pierwszej części perykopy, na co wskazuje katalog sześciu cnót szczególnie bliskich autorowi listu⁶, jak również wyrażenia „dobra walka” (por. 2 Tm 4, 7) i „zdobyć życie wieczne” (por. 1 Tm 1, 16; 6, 19). W dwóch pozostałych częściach perykopy autor korzysta zasadniczo z materiału przejętego z tradycji dla wzmocnienia swej

lettera a Tito, Scritti delle origini cristiane 15, Bologna 1995, s. 405.

³ Por. H. S k o c z y l a s, *Strzec prawdziwej doktryny (Pierwszy List do Tymoteusza)*, w: *Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych*, t. IX, red. J. Frankowski, S. Mędała, Warszawa 1997, s. 492.

⁴ Potwierdza to wyraźna korespondencja między początkowymi i końcowymi fragmentami listu: 1, 1-2. 5-6 i 6, 20-21; 1, 17 i 6, 15-16; 1, 18-20 i 6, 11-12.

⁵ Za trzyczęściowym podziałem perykopy opowiadają się m.in.: H.-H. S c h r o e d e r, *Pierwszy List do Tymoteusza*, w: *Międzynarodowy komentarz do Pisma Świętego. Komentarz katolicki i ekumeniczny na XXI wiek*, red. W. R. Farmer, Warszawa 2000, s. 1589; W. D. M o u n c e, *Pastoral Epistles*, WBC 46, Nashville 2000, s. 351.

⁶ Nie przeczy temu cnota łagodności określona terminem praypathia, który stanowi hapax leg. w całym Piśmie Świętym (LXX).

redakcyjnej parenezy. W tym celu łączy „dobre wyznanie” (kalē homologia) adresata listu z „dobrym wyznaniem” Chrystusa Jezusa, które staje się modelem wierności i gwarancją końcowego sukcesu pasterza Kościoła (w. 12 i 13). Na kształt końcowej doksologii składa się szereg tradycyjnych judaistyczno-hellenistycznych określeń Boga, które również zostały adoptowane do potrzeb parenezy. Potwierdzeniem tego jest choćby podwójne określenie Boga w wersecie 15 poprzez terminy „Król” i „Pan” wzmocnione za pomocą genetywu liczby mnogiej imiesłowu korespondujących czasowników: tōn basileuontōn i tōn kyrieuontōn, a nie za pomocą genetywu liczby mnogiej tych samych rzeczowników: tōn basileōn i tōn kyriōn (por. Ap 17, 14; 19, 16). Do specyficznego języka autora listu należą też w w. 14-15a takie terminy, jak: terein, entolē, aspilos, deiknynai (w LP tylko tutaj), anepilēptos (por. 1 Tm 3, 2; 5, 7), epifaneia (por. 2 Tm 1, 10; 4, 1. 8; Tt 2, 13) i wyrażenie kairois idiois (por. 1 Tm 2, 6; 4, 1)⁷.

Godny zauważenia jest jeszcze charakterystyczny redakcyjny zwrot „o człowiecze Boży” (ō anthrōpe theou), jakim autor zwraca się do adresata listu (w. 11). Powszechnie używany jest on w Starym Testamencie na określenie ludzi wybranych przez Boga do wypełnienia jakiejś ważnej misji w historii zbawienia i obdarzonych w tym celu specjalnymi Bożymi darami⁸. Poza naszym tekstem w Nowym Testamencie występuje on jeszcze tylko w 2 Tm 3, 17, gdzie wyraźnie wskazuje na prawdziwego chrześcijanina, który w swej formacji owocnie korzysta z Pisma Świętego. Skoro w naszym tekście zwrot „o człowiecze Boży” dodatkowo połączony jest z sy de („ty natomiast”), w pierwszej kolejności należy go odnieść do Tymoteusza, a przez niego do każdego pasterza chrześcijańskiej wspólnoty, który ma być wzorem dla wszystkich (por. 1 Tm 4, 12). Dlatego w tytule „człowiek Boży” może odnaleźć się również każdy chrześcijanin⁹. Podkreślenie w pareniezie bliskiej bezpośredniej relacji z adresatem służy więc lepszemu, osobistemu przyjęciu jej

⁷ Na temat tradycji i redakcji analizowanej perykopy zob.: G. G h i b e r t i, *Rex regnantium et Dominus dominantium (1 Tm 6, 15)*, w: *La Parola di Dio cresceva (At 12, 24). Scritti in onore di Carlo Maria Martini nel suo 70° compleanno*, red. R. Fabris, Bologna 1998, s. 440-445.

⁸ W LXX tytuł „mąż Boży” występuje 68 razy i określa się nim między innymi: Mojżesza (por. Pwt 33, 1; Joz 14, 6), Dawida (por. 2 Krn 8, 14; Ne 12, 24. 36), Samuela (1 Sm 9, 6. 10), Eliasza (1 Krl 17, 18. 24; 2 Krl 1, 10. 12), Elizeusza (2 Krl 4, 7. 9).

⁹ Por. Ph. H. T o w n e r, *The letters to Timothy and Titus*, Grand Rapids 2006, s. 407-408, przyp. 6; S. H a r ę z g a, *Rola Pisma Świętego w Kościele według 2 Tm 3, 14-17, „Verbum Vitae” 13(2008)*, s. 176-177.

orędzia przez każdego, kto jako „człowiek Boży” jak najlepiej chce wypełnić swe chrześcijańskie powołanie i misję w świecie.

II. ZACHĘTA DO PRAWDZIWIE CHRZEŚCIJAŃSKIEGO ŻYCIA

(w. 11-12)

W przeciwieństwie do fałszywych nauczycieli (por. 1 Tm 6, 2b-10) „człowiek Boży” winien nie tylko „uciekać” (feuge) od ich złego postępowania (tauta – w. 11a), ale odznaczać się specjalnymi cnotami. Autor listu bezpośrednio wiąże je z typowym dla parenezy przeciwnym nakazem „ubiegaj się” (diōke: por. 2 Tm 2, 22)¹⁰. Przedmiotem ubiegania się, usilnych starań każdego chrześcijanina winny być cnoty, które składają się na pełnię chrześcijańskiego życia. Ich listę rozpoczyna „sprawiedliwość” (dikaiosynē), a więc postępowanie w duchu Chrystusowej wierności Bogu i Jego woli (por. 2 Tm 2, 22; Tt 2, 12). Zgodnie z grecko-rzymskim myśleniem towarzyszy jej cnota „pobożności” (eusebeia), za pomocą której wyrażano szacunek zarówno dla porządku stworzenia, jak również dla życia społecznego. W chrześcijańskim wydaniu prawdziwa pobożność winna być oparta na żywej relacji z Bogiem i otwarta na potrzeby drugich (por. 1 Tm 5, 4; 6, 3. 5-6). W jej praktykowaniu nie może być żadnej hipokryzji i fałszu, gdyż wówczas nie jest w stanie przełożyć się na odnowę i przemianę świata w Chrystusie (por. 2 Tm 3, 5)¹¹.

Dopełnieniem pierwszej pary cnót jest dalsza ich triada: „wiara” (pistis), „miłość” (agapē) i „wytrwałość” (hypomonē). Są one szczególnym znakiem chrześcijańskiej tożsamości (por. 2 Tm 3, 10 i Tt 2, 2) i nawiązują do Pawłowej wczesnochrześcijańskiej triady: „wiara, miłość, nadzieja” (por. 1 Tes 5, 8; 1 Kor 13, 13). Zamiana nadziei na wytrwałość służy zwróceniu uwagi na przeciwności związane z czynnym wyznawaniem wiary i praktykowaniem miłości. Należy jednak pamiętać, że wytrwałość często występuje u św. Pawła i w wielu miejscach wprost łączy się z nadzieją (por. 1 Tes 1, 3; Rz 5, 3-4; 8, 24-25; 12, 12). Listę cnót zamyka „łagodność” (praypathia), która zapewnia szacunek i umiar tak bardzo potrzebny nie tylko wobec błędnowierców,

¹⁰ Por. R. F. Collins, *I & II Timothy and Titus*, Louisville 2002, s. 162.

¹¹ Szerzej na temat pobożności w LP zob.: S. Hareza, *Istota i praktyka chrześcijańskiej pobożności w świetle Listów Pasterskich (1-2 Tm i Tt)*, w: *Verbum caro factum est. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Tomasza Jelonka w 70. rocznicę urodzin*, red. R. Bogacz, W. Chrostowski, Warszawa 2007, s. 241-251.

ale również wobec współbraci w wierze i każdego człowieka będącego poza Kościołem (por. 6, 4-5; 2 Tm 2, 24-25; Tt 3, 2)¹².

Rozwinięciem zachęty do ubiegania się o cnoty chrześcijańskiego życia jest wezwanie do „walki o wiarę” (w. 12a). U św. Pawła motyw walki bardziej służy określeniu jego zaangażowania misyjnego (por. 1 Tes 2, 2; 1 Kor 9, 24-27; Kol 1, 29). Celem walki Apostoła jest wiara ludzi, akceptacja jego Ewangelii, natomiast w LP walka o wiarę dotyczy tych, którzy już wierzą i mają obowiązek jej wyznawania i obrony (por. 1 Tm 1, 18; 4, 10; 2 Tm 2, 3-5; 4, 7). W naszym tekście „walka” oznacza więc wysiłek i staranie o ciągłe osobiste trwanie przy Chrystusie i prawdzie Jego Ewangelii (agōnidzu). W obliczu zagrożeń ze strony fałszywych nauczycieli wiary (por. 6, 10) oznacza również jej obronę¹³. W jednym i drugim przypadku, jeśli dopełniacz *tēs pisteōs* („wiary”) będziemy rozumieć w sensie genitivus subiectivus czy epexegeticus, to wówczas sama wiara jest już walką¹⁴. Dodatkowe jej określenie jako „dobra” (ton kalon agōna) akcentuje, że zawsze winna być prowadzona zgodnie z Bożym Prawem i Jego wolą.

Na koniec zachęty do ubiegania się o właściwe cnoty, pogłębionej przez wezwanie do bojowania „w dobrej walce wiary”, pojawia się ostatnie przypomnienie podające cel wszystkich wysiłków życia chrześcijańskiego, jakim jest życie wieczne (w. 12b). Poprzez imperativus aoristi: *epilabou tēs aiōniou dzōēs* („zdobądź życie wieczne”) podkreśla się terażniejszą aktualność Bożego daru wiecznego życia, co wymaga od chrześcijanina jego zdobycia – „pochwycenia” już teraz za życia ziemskiego (por. 4, 8). W dwóch zdaniach względnych odnoszących się do życia wiecznego autor dopowiada o jakie *hic et nunc* chodzi (w. 12c). Jest to codzienna rzeczywistość chrześcijańskiego powołania, jaka zaistniała w momencie chrztu. W tym sensie należy też interpretować paralelne wyrażenie „dobre wyznanie (kalē homologia) wobec wielu świadków”. Do niego doszło przecież podczas chrztu (aor. *hōmologēsas*), we wspólnocie Kościoła, który po wyznaniu wiary neofity przyjął go jako nowo powołanego przez Boga (pas. *eklēthēs*) wyznawcę Jezusa Chrystusa¹⁵.

¹² Por. L. O b e r l i n n e r, *Le lettere pastorali*, t. I, *La prima lettera a Timoteo*, tł. F. Ronchi, Brescia 1999, s. 452-453.

¹³ Tamże, s. 453-455.

¹⁴ Por. S. J. S t a s i a k, *Eschatologia w Listach Pasterskich. Specyfika terminów rzeczownikowych*, Legnica 1999, s. 65, przyp. 24; H. L a n g k a m m e r, *Listy Pasterskie. Tłumaczenie, wstęp i komentarz*, Lublin 2006, s. 78.

¹⁵ Jeśli interpretację wersetu 1 Tm 6, 12 zawęża się tylko do Tymoteusza, wówczas widzi się w nim najczęściej jego wyznanie wiary złożone w momencie ordynacji biskupiej (por. 1 Tm 4, 14; 2 Tm 1, 6) albo przed sędziami pogańskimi. Por. J. S t ę p i e Ń, *Listy do*

Chrzcielne ukierunkowanie parenezy, jakie widoczne jest w pierwszej części perykopy (6, 11-12), upoważnia do stwierdzenia, że pochodzi ona z pierwotnej parenezy chrzcielnej. Poruszana w niej problematyka: powołanie do życia wiecznego, doświadczenie w walce o wiarę i życie zgodne z katalogiem najważniejszych cnót, odnosi się nie tylko do przełożonego chrześcijańskiej wspólnoty, ale dotyczy każdego, kto przez chrzest staje się członkiem Chrystusowego Kościoła.

III. ŻYCIE CHRZEŚCIJAŃSKIE W OCZEKIWANIU NA EPIFANIĘ CHRYSYTA (w. 13-14)

Nową część parenezy (w. 13-14) rozpoczyna bezpośrednie odniesienie do adresata: „nakazuję ci” (parangellō [soi]), po którym następuje przywołanie na świadków Boga i Chrystusa Jezusa (w. 13; por. 5, 21; 2 Tm 4, 1). Bóg jest określony jako Ten, który „ożywia wszystko” (dzōogonountos), zarówno w sensie dawania życia jak i podtrzymywania już istniejącego. Należy przy tym pamiętać, że oparta na Starym Testamencie idea powszechnego, kosmicznego panowania Boga, jest częścią różnych chrześcijańskich tradycji pierwotnego Kościoła (por. 1 Kor 8, 6; 12, 6; Kol 1, 16; Ef 1, 11)¹⁶. Natomiast o Chrystusie mówi się jako o Tym, który „złożył dobre wyznanie przed Poncjuszem Piłatem”. W ten sposób autor nawiązuje do historycznego faktu z procesu rzymskiego polegającego na objawieniu przez Jezusa boskiej tożsamości swego królestwa (J 18, 36-37). Zaś wzmiankę o Chrystusowym świadectwie (martyrēsantos) należy traktować jako odniesienie do Jego męki i śmierci jako najważniejszej formy świadectwa. Jest więc rzeczą oczywistą, że „świadectwo prawdzie”, słownie wypowiedziane przed Piłatem, znajduje swe całkowite wypełnienie w wydarzeniu Jezusowego krzyża¹⁷.

Przywołanie „dobrego wyznania” Jezusa (kalē homologia) w nawiązaniu do wcześniej wspomnianego „dobrego wyznania” adresata listu, potwierdza wyraźny cel parenetyczny wypowiedzi. W obydwu wyznaniach chodzi o wspólny element polegający na „przedmiocie” wyznania, jakim jest Bóg, który „ożywia wszystko”. Radykalne wypełnienie Jego woli ze strony Chrystusa sprawia, że

Tesaloniczan i Pasterskie. Wstęp-Przekład z oryginału-Komentarz, Poznań 1979, s. 375; P. I o v i n o, *Lettere a Timoteo. Lettera a Tito. Nuova versione, introduzione e commento*, Milano 2005, s. 129.

¹⁶ Por. O b e r l i n n e r, *Le lettere pastorali*, s. 458.

¹⁷ Por. I o v i n o, *Lettere a Timoteo*, s. 129-130.

to On od chrztu staje się dla chrześcijanina, jako nowego stworzenia, modelem wierności Bogu do końca (por. 2 Kor 5, 17-18; Ga 6, 15)¹⁸.

Dopiero w tym momencie autor listu wraca do zasadniczej treści nakazu, jakim jest „zachowanie przykazania” (tērēsai tēn entolēn: w. 14a). Nie chodzi o jakiś specjalny nakaz dany w czasie przekazania kościelnego urzędu, ale w nawiązaniu do wydarzenia chrztu o normę życia zawartą w Ewangelii i zgodne z nią zasady wiary przyjęte na chrzcie. Pod terminem entolē („przykazanie”) należy więc rozumieć zarówno doktrynę wiary, jak też związane z nią pouczenia moralne¹⁹. Tak rozumiane „przykazanie” należy zachować „nieskalane” (aspilos) i „bez zarzutu” (anepilēptos). Obydwa przymiotniki podkreślają odpowiedzialność za przekaz objawienia w Kościele, a zarazem ciągle aktualne niebezpieczeństwo, na jakie jest ono narażone ze strony fałszywych nauczycieli.

Granice zadań związanych z zachowaniem przykazania wyznacza „objawienie naszego Pana Jezusa Chrystusa” (w. 14b). Użyty termin epifaneia („objawienie”) świadczy, że autor wziął go z sakralnego języka hellenistycznego i wykorzystał na wyrażenie chrześcijańskiej nadziei na ostateczny powrót Chrystusa w paruzji na końcu czasów (por. 2 Tm 4, 1. 8; Tt 2, 13; 2 Tes 2, 8)²⁰. Epifania Chrystusa wchodzi w całość zbawczego planu Boga „przed wiecznymi czasami”, ale już teraz poprzez Wcielenie stała się rzeczywistością w Jezusie Chrystusie (2 Tm 1, 9-10). Pomiedzy Jego pierwszą epifanią potwierdzoną przez „dobre wyznanie przed Poncjuszem Piłatem”, a tą w dniu Jego paruzji rozciąga się czas Kościoła, który winien być wypełniony wielką troską o zachowanie i nieskażony przekaz Bożego Objawienia. Wobec tego zadania perspektywa ostatecznego objawienia się Pana Jezusa, jako możliwości wiecznego doświadczenia Bożej dobroci i miłości, staje się umocnieniem i zachętą, by odpowiedzialnie traktować swoje życie i chrześcijańskie świadectwo w świecie.

¹⁸ Por. O b e r l i n n e r, *Le lettere pastorali*, s. 458-459.

¹⁹ Mając na uwadze bogatą terminologię odnoszącą się do Bożego Objawienia w LP termin entolē można uznać za synonim określenia parathēkē („depozyt”) będącego korelatem paradosis – apostołskiego przekazu wiary. Zob. S. H a r ę z g a, *Biblia a misja pasterza w Kościele według Pierwszego i Drugiego Listu do Tymoteusza oraz Listu do Tytusa*, w: *Przybliżyło się królestwo Boże. Księga pamiątkowa dla Księdza Profesora Romana Bartnickiego w 65. rocznicę urodzin*, red. W. Chrostowski, Warszawa 2008, s. 162-166.

²⁰ Zob. S t a s i a k, *Eschatologia*, s. 168-173; T o w n e r, *The letters to Timothy and Titus*, s. 416-418.

IV. KRÓLOWANIE BOGA
GŁÓWNĄ INSPIRACJĄ ŻYCIA CHRZEŚCIJAŃSKIEGO (w. 15-16)

Pareneza zawarta w tekście 1 Tm 6, 11-16 kończy się uroczystą doksologią na cześć Boga (w. 15-16), o którym już wcześniej autor listu napisał, że „ożywia wszystko” (w. 13a). Teraz zaś stwierdza, że ostateczne objawienie się Jezusa Chrystusa, tak jak i pierwsze, całkowicie leży w gestii Boga, który „ukáže je we właściwym czasie” (w. 15a). Tak sformułowane okoliczności podkreślają uniwersalny i publiczny charakter wydarzenia (czas. deiknynai), jego pewność i właściwy moment (kairois idiois), a przez to ważność i ciągłość eschatologicznego oczekiwania²¹.

Ponieważ autor wcześniej ukazał co winno być jego treścią, ogranicza się teraz do charakterystyki Boga, wykorzystując szereg tradycyjnych, bogatych w treść teologiczną określeń. Wszystkie one służą podkreśleniu suwerennego i absolutnego panowania Boga. Ich listę otwiera tytuł „Władca” (dynastēs) dodatkowo nazywany „błogosławionym” (makarios) i „jedynym” (monos). Ubogacają go dwa dalsze określenia Boga (w. 15b): „Król królujących” (basileus tōn basileuontōn) i „Pan panujących” (kyrios tōn kyrieuontōn). Zastosowana konstrukcja obu tytułów w połączeniu z genetivem liczby mnogiej imiesłowu korespondujących czasowników służy wyrażeniu nie tyle stopnia najwyższego, co raczej chce zwrócić uwagę na tak wielką suwerenność Boga, że nikt z pogańskich bożków i władców tego świata nie może z Nim konkurować²². Jedynie On jest prawdziwym królem królujących i panem panujących, który nikomu nie podlega i z nikim nie dzieli się swoją władzą.

Idea królowania Boga przedstawiona jest dalej od strony relacji do potęgi śmierci (w. 16a). W całym Nowym Testamencie tylko w tym miejscu mowa jest o tym, że nieśmiertelność (athanasia) należy do istoty Boga, że jedynie On ją posiada (por. afthartos w 1 Tm 1, 17 i Rz 1, 23). W ten sposób autor polemizuje z poglądami świata pogańskiego o nieśmiertelności władców, występuje przeciw apoteozie imperatorów, a także przeciw ich roszczeniom do uczestnictwa w życiu bożym²³. Dopowiedzenie, że mieszkaniem Boga jest „światłość niedostępna” (fōs aprositon), dodatkowo podkreśla Jego absolutną inność, ale także wyraża prawdę, że tylko On jest prawdziwym światłem, które oświeca i zbawia. Sam człowiek nie może jednak wytrzymać blas-

²¹ Zob. O b e r l i n n e r, *Le lettere pastorali*, s. 463.

²² Zob. G h i b e r t i, *Rex regnantium et Dominus dominantium*, s. 440-441.

²³ Por. S t ę p i e ń, *Listy do Tesaloniczan i Pasterskie*, s. 378; I o v i n o, *Lettere a Timoteo*, s. 131.

ku Jego oblicza (por. Wj 33, 20. 23; J 1, 18; 6, 46; 1 J 4, 12). Jedyne Chrystus, doskonały obraz Boga (por. 2 Kor 4, 4), może promieniować Jego chwałą (por. Hbr 1, 3), a ponieważ sam jest światłem, może oświecać każdego człowieka (por. J 1, 9; 8, 12; 9, 5).

Zwieńczeniem wysławiania królewskiej potęgi Boga są słowa doksolonii: „Jemu cześć i moc wiekuista. Amen” (w. 16c). W ten sposób na koniec parenezy poprzez charakterystyczne dla doksolonii terminy „cześć” (timē) i „moc” (kratos) podkreśla się, że tylko jednemu Bogu należy się chwała i tylko On posiada wieczną i niczym nieograniczoną władzę.

V. ZAKOŃCZENIE

Z dokonanej analizy egzegetycznej tekstu możemy wyprowadzić przynajmniej kilka zasadniczych wniosków.

W obliczu zagrożenia ze strony fałszywych nauczycieli jak również ziemskiej władzy chrześcijanin, świadomy swego chrztu, musi zawsze pamiętać, że jedynym Władcą, Panem i Królem jest Bóg. Świadomość tej prawdy winna być dla niego zasadniczym motywem odrzucenia każdej błędnej nauki czy ideologii, zachętą do podążania drogą cnót, do walki i troski o wiarę, by zachować ją nieskażoną i nienaruszoną aż po paruzję Chrystusa.

Królowanie Boga może być w pełni odkryte jedynie za sprawą dobrego wyznania i świadectwa Jezusa Chrystusa, jakie złożył przed Poncjuszem Piłatem i potwierdził swą męką na krzyżu, że jedynie Bóg jest panującym.

Ostatni stopień naszego zjednoczenia z Bogiem domaga się od nas ustawienia życia w perspektywie paruzji Chrystusa. Ona winna być dla chrześcijanina inspirującym punktem odniesienia, zachętą do wytrwałego budowania z Chrystusem królestwa Bożego, które On w swym ostatecznym Objawieniu przekaze na zawsze Ojcu.

W przygotowaniu tej epifanii, którą we właściwym czasie ukaże sam Bóg, jest miejsce dla każdego „człowieka Bożego”, który pamięta, że panującym jest tylko Bóg i wraz z Chrystusem oraz mocą Jego Ducha daje o tym dobre wyznanie i świadectwo swoim życiem.

BIBLIOGRAFIA

- G h i b e r t i G.: Rex regnantium et Dominus dominantium (1 Tm 6, 15), w: R. Fabris (red.), *La Parola di Dio cresceva* (At 12, 24). Scritti in onore di Carlo Maria Martini nel suo 70^o compleanno, Bologna: Edizioni Dehoniane 1998, s. 437-451.
- L a u A. Y.: *Manifest in Flesh. The Epiphany Christology of the Pastoral Epistles* (WUNT 2. Reihe 86), Tübingen: I. C. B. Mohr 1996.
- S t a s i a k S. J.: *Eschatologia w Listach Pasterskich. Specyfika terminów rzeczownikowych*, Legnica–Wrocław: Atla 2 1999.
- T o w n e r Ph. H.: *The Present Age in the Eschatology of the Pastoral Epistles*, NTS 32(1986), s. 427-448.

EPIPHANY OF CHRIST AND GOD'S REIGN AS A MOTIVATION
OF ENCOURAGEMENT IN 1 Tm 6:11-16

S u m m a r y

The author of the article presents at first a literary specificity of the text 1 Tm 6:11-16. Next within the exegesis he explains the encouragement towards the trully Christian life (v. 11-12) and the role that performs in it the motive of Christ's epiphany (v. 15-16) along with the solemn doxology in the honour of God (v. 15-16). The appeal to the truth about God who is the only Ruler, King and God, as well as to the epiphany of Christ should encourage the addressee of the letter 1 Tm to build persistently in the name of Christ the Kingdom of God which He in His ultimate revelation will deliver for ever to God the Father.

Słowa kluczowe: epifania Chrystusa, królowanie Boga, pareneza.

Key words: Epiphany of Christ, God's Reign, Paraenesis.